Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

UWAGA. W razie zmiany właściciela realności oddać obecnemu właścicielowi lub administratorowi realności.

Nr. 2/119. Kraków, czerwiec 1931 r. Rocznik XIX.

CZASOPISMO WŁAŚCICIELI REALNOŚCI

ORGAN TOWARZYSTWA KATOL. WŁAŚCICIELI REALNOŚCI M. KRAKOWA I GMIN PRZYŁĄCZONYCH.

Numer pojedynczy **60 gr.**

Członkowie Tow. katol. właść. realn., w Krakowie, którzy zapłacą całoroczną wkładkę, otrzymują Czasopismo **bezpłatnie**, gdyż należytość za prenumeratę mieści się w opłacanej przez członków rocznej wkładce.

Redakcja i Administracja:
UL. KARMELICKA 15, I. P.
Telefon Nr. 113-40.
Konto P. K. O. Nr. 407.771.
Redaktor odpowiedzialny:
Dr ROMAN HELL

Ogłoszenia przyjmuje administracja, Kraków, ul. Karmelicka L. 15, I. p.
CENY OGŁOSZEŃ:
Cała strona 160 zł., 1/2 str. 80 zł., 1/4 str. 40 zł., 1/8 str. 20 zł., 1/16 str. 10 zł. Nadesłane 50 gr. Drobne ogłoszenia za słowo 6 gr. (najmniej 10 słów).

Biuro Towarzystwa katol. właścicieli realności znajduje się przy ulicy **Karmelickiej L. 15, I. piętro, telefon 113-40,** członkom udzielają **bezpłatnie**:

a) **informacji i porady prawnej** codziennie od godziny **6—7 1/2** wieczór adwokat Dr. Hell,

b) **informacji i porady w sprawach podatkowych** w poniedziałki i czwartki od godz. **5—7** wieczór emeryt. Radca skarbowy Skrzydylka.

Sprawy organizacyjne.

Jubileuszowe Walne Zgromadzenie.

Doroczne, 35 z rzędu jubileuszowe Doroczne Walne Zgromadzenie Towarzystwa katolicktch właścicieli realności m. Krakowa i gmin przyłączonych odbyło się dnia 12 kwietnia 1931 o godzinie 10-tej minut 30 przed południem, w sali Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie przy ulicy Basztowej, przy licznym udziale członków, oraz zaproszonych gości, wśród których zauważono wiceprezydenta miasta dra L. Schneidra, posłankę E. Pepłowską i innych.

Przed Walnem Zebraniem wysłuchali członkowie i Zarząd uroczystej mszy św., odprawionej na intencję Towarzystwa w kościele OO. Zmartwychwstańców.

Porządek dzienny Walnego Zgromadzenia obejmował:

1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokołu z ostat. Walnego Zgromadzenia. 3. Sprawozdanie z działalności Zarządu. 4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej. 5. Wybór 17 członków Wydziału w miejsce ustępujących. 6. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej. 7. Referat posłanki p. Eweliny Pepłowskiej „O obecnej sytuacji własności nieruchomej miejskiej“. 8. Referat radcy Skrzydylki p. t. „Jak robić zeznania do podatku dochodowego“. 9. Wolne wnioski.

Zgromadzenie zagaił w nieobecności chorego Prezesa dra Bakałowicza p. Wiceprezes Bochenek, przedstawiając działalność i rozwój Towarzystwa od początku jego istnienia i wspominając zasługi pierwszych dwóch Prezesów ś. p. Konstantego Lipowskiego i dra Franciszka Mussila. Obecni przez powstanie uczcili pamięć zmarłych, zasłużonych Prezesów.

Następnie sekretarz Towarzystwa dr Hell odczytał protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia, który po drobnej poprawce Wiceprezesa Stączka, przyjęto do wiadomości.

Zkolei dr Hell zdał sprawozdanie z działalności, wykazując poczynania Zarządu w ostatnim roku, zmierzające do obrony i poprawy interesów właścicieli realności.

W imieniu Komisji rewizyjnej p. naczelnik Sztaudynger złożył sprawozdanie kasowe, przedstawił stan kasy, wpływy i wydatki w roku 1930, oraz stan kasy z dniem 1 stycznia 1931 r. oraz preliminarz na rok 1931. Stwierdził, że Komisja znalazła książki i alegaty kasowe w porządku i wniósł na udzielenie Wydziałowi i Prezydjum absolutorjum z działalności ogólnej i kasowej, co obecni jednogłośnie uchwalili.

Przystąpiono następnie do uzupełniających wyborów i dokonano ich przez aklamację. Wybrani zostali do Wydziału:

1. Dr Bakałowicz Aleksander, 2. Heggenberger Jacek, 3. Bochenek Bronisław, 4. Klimczyk Michał, 5. Kowalewska Felicja, 6. Prof. Stachiewicz Piotr, 7. Wojas Michał, 8. Radca Marski Józef, 9. Inż. Büttner Andrzej, 10. Dr Włodek Józef, 11. Pally Rudolf, 12. Radca Skrzydylka Władysław, 13. Notar.

Ryblewski Jan, 14. Red. Holeksa Karol, 15. Inż. Wańkowicz Jan, 16. Dr Lardemer Adam i 17. Hr. Tyszkiewicz Edward, wszyscy na 4 lata.

Na zastępców powołano: 18. Dra Świgosta Michała, 19. Wątorka Jakóba, na 2 lata.

Do Komisji rewizyjnej weszli: 20. Dyr. Sztaudynger Jan, 21. Budkiewicz Jan, 22. Ciechanowski Stefan.

Po dokonaniu wyborów zabrała głos p. posłanka na Sejm Ewelina Pepłowska i w dłuższym, pięknym referacie przedstawiła w sposób jasny i treściwy położenie dzisiejsze własności nieruchomej miejskiej. Położenie to jest coraz gorsze, gorsze niż w innych dziedzinach życia gospodarczego, bo gdy inne dziedziny miały po wojnie dobre czasy i mogły powetować swe straty wojenne, własność nieruchoma tego nie miała. Wyjątkowe ustawy o ochronie lokatorów, niezrozumienie roli i własności miejskiej nieruchomej jako podstawy bogactwa narodowego i państwowego przez czynniki rządowe i samorządowe, nadmiar i ciągłe podwyższanie podatków rządowych i samorządowych i demagogiczne projekty rozwiązania kwestji mieszkaniowej pogarszają jeszcze to i tak ciężkie położenie. Referentka wzywa do łączenia się w silne organizacje, do walki o byt.

W końcu zgłasza następującą rezolucję:

Doroczne Walne Zgromadzenie Towarzystwa Katolickich Właścicieli realności w Krakowie w dniu 12 kwietnia 1931 r., po wyczerpujących obradach nad sytuacją własności nieruchomej miejskiej w Polsce, stwierdza:

1) że podczas, kiedy inne dziedziny życia gospodarczego dopiero od kilku lat są dotknięte kryzysem gospodarczym, własność miejska już od czasu wybuchu wielkiej wojny w roku 1914 znajduje się w upadku, pozbawiona całkowicie lub w znacznym stopniu dochodów,

2) że w ostatnich latach sytuacja ta uległa nowemu pogorszeniu przez zwiększenie podatków i opłat jawnych i ukrytych na rzecz gmin, przez przewlekły wymiar sprawiedliwości w sprawach mieszkaniowych, oraz przez nałożenie przymusu prowadzenia meldunków na skutek Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 16 marca 1928,

3) że bez przywrócenia rentowności domów i zaufania kapitału do lokaty w budownictwie mieszkaniowem wszelkie próby zażegnania głodu mieszkaniowego nie dadzą pomyślnych wyników;

Walne Zgromadzenie domaga się:

1) stopniowej likwidacji ustaw wyjątkowych, jak to już ma miejsce we wszystkich innych państwach Europy,

2) nieobciążania własności miejskiej podatkami skarbowemi i opłatami samorządowemi powyżej jej możności płatniczej,

3) uchylenia rozporządzenia Prezydenta R. P. z dniu 16 marca 1928 r. wkładającego na właścicieli domów obowiązek prowadzenia meldunków.

Obecni przez aklamację powyższe rezolucje uchwalili.

Na wniosek p. Stączka z powodu spóźnionej pory obecni uchwalili odroczyć referat p. radcy Skrzydylki „Jak robić zeznania do podatku dochodowego" do specjainego zebrania w najbliższym czasie odbyć się mającego.

Przy wolnych wnioskach p. radca Marski zgłasza po umotywowaniu następujące rezolucje:

1) ze względu na to, że właściciele nieruchomości, których własność w całości czy też w części przeznacza się na cele publiczne a dziesiątkami lat się ich nie wykupuje, ponoszą wielkie straty z powodu niemożności budowy, zaciągania pożyczki, jakoteż sprzedaży wspomnianych nieruchomości, poleca się Prezydjum Towarzystwa, aby poczyniło jak najrychlej starania celem uzyskania zmiany w tym kierunku, by tego rodzaju nieruchomości były najdalej w ciągu roku wykupione, względnie wywłaszczone.

2) Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa Katolickich Właścicieli realności w Krakowie poleca Prezydjum Towarzystwa poczynienie kroków, aby o uchwałach Rady Miejskiej w sprawie regulacji ulic, budowy, przebudowy i innych spraw, tyczących właścicieli realności, interesowani zawiadamiani byli przez Magistrat pisemnie, a nie przez dzienniki.

Obie rezolucje uchwalono jednomyślnie.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący zamknął posiedzenie dziękując p. posłance Pepłowskiej za piękny referat, a obecnym za przybycie.

Rezolucje powyższe zostały przez nowowybrany Zarząd Towarzystwa przesłane odnośnym władzom.

Nowe Prezydjum Tow. Katol. Właść. realności.

W dniu 19 kwietnia 1931 r. odbyło się w sali Rady Powiatowej przy ulicy Pijarskiej konstytuujące posiedzenie nowo wybranego Wydziału Tow. Katol. Właścicieli realności m. Krakowa i gmin przyłączonych. Wobec upływu 4-letniej kadencji urzędowania Prezydjum, wybrano nowe Prezydjum, do którego weszli:

Dr Aleksander Bakałowicz, jako prezes; Senator Aleksander Adelmann, radca Józef Marski i dyr. dr Antoni Mikulski, jako wiceprezesi; redaktor Karol Holeksa, dr Michał Świgost i dr Roman Hell, jako sekretarze, oraz radca Władysław Skrzydylka, jako skarbnik.

Wobec nadesłanej rezygnacji z członka Wydziału hr. E. Tyszkiewicza, Wydział powołał na jego miejsce z pośród zastępców dra Michała Świgosta.

Doroczny Zjazd Rady Naczelnej

Zw. Zrzeszeń Właśc. Nieruch. Miejskiej w Polsce.

W dniu 14 maja b. r. odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie Rady Naczelnej Zw. Zrzeszeń Właść. Nieruch. Miejskiej w Polsce przy udziale przeszło 100 delegatów, reprezentujących około 15.000 głosów zrzeszonych w organizacji właścicieli realności. Delegaci reprezentowali wszystkie dzielnice Polski.

Zjazd zagaił prezes Zarządu Związku p. Kazimierz Janikowski, witając delegatów i gości, wśród których był cały szereg reprezentantów władz oraz Sejmu. Po wyborze przewodniczącego Zjazdu w osobie dra J. Gertlera z Krakowa i zaproszeniu do stołu prezydjalnego kilku reprezentantów Zrzeszeń, a między nimi prezesa naszego stowarzyszenia dra Aleksandra Bakałowicza, przystąpiono do porządku dziennego t. j. omówienia sytuacji nieruchomości miejskiej, oraz projektu rozwiązania sprawy mieszkaniowej, omówienia nowej ustawy meldunkowej, oraz sytuacji właścicieli nieruchoności na terenie samorządu.

W sprawie pierwszej wygłosili referaty posłowie Jerzy Schimmel (BB), Ewelina Pepłowska (Str. Narod.) i Mikołaj Osada (Str. Narod.). Poseł Schimmel wskazał ideowe podstawy stosunku społeczeństwa wobec własności nieruchomej, któryto stosunek jest ujemnym i wyraża się w wyjątkowej ustawie mieszkaniowej. Złożyły się na nią teorje socjalistyczne, dążności reformatorów w odniesieniu do własności nieruchomej i zaniedbanie miast w naszej historji państwowej. Mowca stwierdził w zakończeniu że broniąc interesów własności nieruchomej, nie kolidujemy z interesem ogólno-państwowym, ponieważ stajemy w obronie inwestycyj budowlanych oraz na straży tych wielkich wartości, które tkwią w domach.

Posłanka Pepłowska stwierdziła w swych obszernych a bardzo interesujących wywodach, że powrót do prawa ogólnego w zakresie stosunków mieszkaniowych uznany został już prawie w całej Europie za niezbędny warunek uzdrowienia tych stosunków. We Włoszech, Bułgarji, Finlandji, Szwecji, Holandji, Szwajcarji nastąpiła likwidacja odrazu, w innych państwach częściowo przy stosowaniu różnych metod. Nawet w Austrji i w Sowietach nastąpiła zmiana poglądów na kwestję mieszkaniową; tylko Polska stoi jeszcze na swym pierwotnem zacofanem stanowisku, co stanowi rażący kontrast do reszty Europy.

Niezwykle interesujące wywody p. Pepłowskiej będą drukowane na łamach „Miasta Polskiego“, dokąd odsyłamy ciekawych.

Poseł Osada przedstawił stan spraw własności nieruchomej w Sejmie i stwierdził, że Sejm właściwie w tej tak ważnej sprawie nie zrobił nic i że możemy liczyć tylko na siebie i na silną organizację, która może wiele dokonać.

Referenci przedstawili szereg wniosków w związku z referatami.

Prezes p. Janikowski referował o nowej ustawie meldunkowej, wykazując jak jest skomplikowana i jakiem jest ciężarem dla właścicieli realności. Rozporządzenie Prezydenta, rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych, Instrukcja tegoż Ministra, wyjaśnienie w sprawie artykułów, liczą razem aż 345 artykułów, paragrafów i wyjaśnień, które trzeba znać! Dwanaście typów kartek przeszły swą liczbą stosunki rosyjskie. Książka o ustawie meldunkowej liczy 255 stron druku. Gdy przy dawnym systemie pruskim można zameldować 10 osób na 1 kartce z 2 pieczęciami i 2 podpisami, to przy systemie polskim potrzeba na to zużyć 20 kartek z 40 pieczęciami i 100 podpisami. A już wprost horendalne są kary. Jeżeli wojskowy umyślnie zniszczy swoje dokumenty wojskowe, to otrzymuje grzywnę 150 zł. lub 14 dni aresztu. Jeżeli cywilny właściciel realności nie przestrzega choćby bez złej woli przepisów meldunkowych, grozi mu grzywna do 2.000 zł. i areszt do 4 tygodni! Referent zgłosił odpowiednie wnioski.

Trzeci referent radny L. Rząśnicki zajmował się sytuacją własności nieruchomej miejskiej. Budżety miast zwiększają się ciągle, wskutek czego i podatki miejskie rosną. Pozwolono podnieść dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości o 5% względnie 7% i to nawet w takich miastach, które płacą już 50%, a nawet 100% podatku państwowego. Nakłada się coraz to nowe daniny, toteż zubożenie właścicieli miejskich jest coraz większe, brak im środków na konserwację domów, co powoduje ich ruinę i powiększa głód mieszkaniowy.

Należy dokonać jak najszybciej ustawowego unormowania ustroju miast i ich finansów, zapewnić głos decydujący na gospodarkę miejską ludności osiadłej, wprowadzić odpowiedzialność członków magistratów za szkody spowodowane ich lekkomyślną gospodarką, a rozrost gospodarki miejskiej winien być wstrzymany i sprowadzony do granic niezbędnych.

Mowca zgłosił szereg wniosków. Nad referatami rozwinęła się obszerna dyskusja, pczem wnioski przyjęto jednomyślnie.

Następnie sekretarz Związku Radny L. Rząśnicki złożył wyczerpujące sprawozdanie z działalności Zarządu Związku w zakresie zniesienia ustawy o ochronie lokatorów, zwiększenia ruchu budowlanego, pracy organizacyjnej i t. d. Tak zarząd, jak i biuro były bardzo czynne. Do Związku należy 212 zrzeszeń, a liczba ta dzięki pracy biura i współpracy posłów: Popławskiej, Osady i Schmimla stale wzrasta.

Po dyskusji przyjęto sprawozdanie Zarządu,

oraz Komisji Rewizyjnej i udzielono Zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do uzupełniających wyborów. W miejsce ustępujących weszli: inż. M. Kossowski, mec. A. Maciejko, radny L. Rząśnicki wszyscy z Warszawy, dr. Aleksander Bakałowicz z Krakowa, poseł Jerzy Schimmel z Łodzi, Wiktor Kornberger ze Lwowa i Jerzy Wolff z Zagłębia Dąbrowskiego.

Nadto wybrano trzech zastępców oraz Komisję Rewizyjną.

Po uchwaleniu podziękowania p. posłance E. Pepłowskiej oraz posłom Osadzie i Schimmlowi za obronę praw własności na terenie Sejmu, zamknięto obrady.

Posłuchania i Konferencje.

Następnego dnia t. j. 15 maja b. r. delegacje Rady Naczelnej przedłożyły uchwały Walnego Zjazdu i odbyły konferecje z p. Ministrem Spraw Wewnętrznych, z sekretarzem generalnym Komitetu Ekonomicznego Prezydjum Rady Ministrów p. Jastrzębskim, z p. Ministrem Przemysłu i Handlu Prystorem, z p. Wiceministrem Spraw Wewnętrznych Korsakiem, przedstawiając wszystkim uchwały Walnego Zjazdu, szereg postulatów i bolączki lokalne. W delegacjach tych brał też udział Prezes naszego stowarzyszenia dr. A. Bakałowicz. U wszystkich dygnitarzy spotykały się delegacje z przyjaznem przyjęciem i obietnicą rozpatrzenia przedłożonych spraw oraz wydania odpowiednich zarządzeń.

Delegacja uzyskała między innemi przyrzeczenie, że przed wydaniem ustawy czy rozporządzenia, nowelizującego obecną ustawę o ochronie lokatorów, Związek nasz otrzyma projekt tej ustawy celem poczynienia uwag i przedstawień.

Powrót do wolnego obrotu mieszkaniami we Włoszech.

Organ przemysłowców budowlanych „Przemysł Budowlany“ zamieszcza informację o zniesieniu ust. o ochr. lok. we Włoszech. Podajemy ją w całkowitem brzmieniu:

„Włoskie ministerstwo korporacji opublikowało interesujące dane o warunkach, w jakich dokonane zostało przejście od ochrony lokatorów do wolnego obrotu lokalami.

Warunki wojenne narzuciły we Włoszech ochronę lokatorów, a mimo fatalnego wpływu ochrony na całokształt życia we Włoszech po wojnie, zniesienie tej ochrony wydawało się nie do zrealizowania.

Jednakże ten powrót do normalnych warunków podjęto i efekt przekroczył najśmielsze oczekiwania optymistów. Liczba procesów i eksmisyj była niewielka. Naogół komorne zostało utrzymane lub wysokość jego nie przekroczyła 120 procent przedwojennego.

Rząd przedsięwziął kroki kredytowe i dał ulgi fiskalne, które spowodowały wzrost zainteresowania kapitału prywatnego w budownictwie i wzmocniło tętno produkcji.

W ciągu 8-miu lat wybudowano we Włoszech 1,000.000 izb mieszkalnych i rynek mieszkaniowy został zaspokojony.

Z drugiej strony nie zaniedbano niczego, aby zwrócić uwagę własności nieruchomej na obowiązki, wynikające dla niej z nowego stanu rzeczy.

Rozwój własności nieruchomej kraju jest kapitalnem zagadnieniem i wszystkie kroki, przedsięwzięte dla pobudzenia lokat w budownictwie bezpośrednio wpływają na gospodarkę narodową.

Rozwój w budownictwie osiągnięty może być w pełni tylko w normalnych warunkach. Doświadczenie włoskie daje nowe potwierdzenie tego punktu widzenia.“.

Co nam grozi?

Cóżby jak nie nowe rozporządzenie! Tym razem w sprawie wewnętrznego oświetlania domów. „Miasto Polskie“ (Nr. 16 z r. 1931) podaje że: okólnikiem z dnia 24 marca b. r. Nr. 43 Min. Spr. Wewn. wydało wzór rozporządzenia dla wojewodów w sprawie wewnętrznego oświetlania domów.

Na podstawie art. 108 p. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 86) oraz za zgodą Wydziału Wojewódzkiego zarządzam, co następuje:

§ 1.

Wnętrza bram, korytarze, wejścia do klatek schodowych i ustępów ogólnych oraz klatki schodowe i ustępy ogólne we wszystkich domach na obszarze......... powinny być od zmroku do czasu zamknięcia bram, ustalonego obowiązującemi przepisami, w należyty sposób oświetlone. Korytarze, klatki schodowe i ustępy ogólne, nieposiadające bezpośredniego dostatecznego oświetlenia dziennego, winny być również oświetlone przez cały pozostały czas otwarcia bram.

§ 2.

Za należyte oświetlenie uważa się:

1) w domach, posiadających instalację elektryczną:

a) oświetlenie wnętrza wszystkich bram w da-

nym domu zapomocą lampki elektrycznej, umieszczonej u góry pośrodku wnętrza o sile co najmniej 25 świec. Nad listą lokatorów, o ile lista ta jest umieszczona w miejscu nieposiadającem oświetlenia, dostatecznego do jej łatwego odczytywania, winna być umieszczona lampka o sile co najmniej 10 świec;

b) oświetlenie wszystkich korytarzy w danym domu, prowadzących do mieszkań, względnie pojedyńczych pokojów lampkami elekrycznemi o sile 16 świec po 1 lampce na każde 6 metr korytarza;

c) oświetlenie wejść do ustępów ogólnych oraz wejść do klatek schodowych, z wyjątkiem wejść do klatek wychodzących na bramy lampkami elektrycznemi umieszczonemi u góry, pośrodku wejścia o sile 5 świec;

d) oświetlenie klatek schodowych na każdem piętrze lampkami elektrycznemi o sile 25 świec;

e) oświetlenie wnętrza ustępów ogólnych lampką elektryczną o sile co najmniej 15 świec.

2) w domach, posiadających instalację gazową, oświetlenie według zasad w pkt. 1 zapomocą urządzeń gazowych o sile światła, odpowiadającej normom, ustalonym dla domów, posiadających instalacje elektryczne;

3) w domach nie posiadających instalacji elektrycznych lub gazowych, oświetlenie według zasad wskazanych w pkt. 1 zapomocą lamp naftowych lub innych o sile światła, odpowiadającej normom, ustalonym dla domów posiadających instalacje elektryczne.

§ 3.

Zejścia do piwnic, suteryn i podziemi prowadzące bezpośrednio z klatek schodowych, o ile nie są stale zamknięte, winny być od zmroku do wschodu słońca oświetlone umieszczoną nazewnątrz lampą o sile co najmniej 5 świec.

§ 4.

Obowiązek przestrzegania przepisów, podanych w poprzednich paragrafach, ciąży na właścicielu względnie dzierżawcy domu oraz dozorcy domowym.

Przepisy, zawarte w niniejszem rozporządzeniu, nie dotyczą domów, zamieszkałych w całości i wyłącznie przez właściciela lub jednego tylko lokatora.

§ 5.

Przekroczenie niniejszego rozporządzenia podlega karze wskazanej w art. 111 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 roku o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 86) t. j. karze aresztu do 14 dni, albo obu tym karom łącznie.

§ 6.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie.... z dniem.........

Cieszmy się więc, są widoki na nowy areszt i nowe grzywny!

Zarządzenie Magistratu

o latarniach orjentacyjnych na domach.

Na podstawie §§ 1, 3, 8 ustawy z dnia 29 marca 1869 Dz. u. p. Nr. 67 oraz na zasadzie § 15 f) i § 60 ustęp 30 Statutu gminnego dla stoł. król. miasta Krakowa z dnia 6 października 1901 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 108 Prezydent i Wiceprezydenci miasta, działając na zasadzie § 53 tegoż Statutu zarządzają co następuje:

§ 1.

Każdy dom, położony na obszarze miasta Krakowa, posiadający odrębną liczbę orjentacyjną ma być zaopatrzony w latarnię elektryczną o sile nie mniejszej jak 40 watów, służącą do należytego oświetlenia liczby domu oraz wejścia do sieni głównej, względnie bramy głównej.

W przypadkach, gdy dom ma więcej niż jedną bramę wejściową, należy przy każdej z nich urządzić latarnię.

Latarnia ta ma być umieszczona obok bramy głównej na wysokości tabliczki z liczbą orjentacyjną.

§ 2.

Latarnie mają być wykonane według typu ustalonego przez Magistrat. Na szybach latarni należy oznaczyć liczbę orjentacyjną dotyczącego domu oraz nazwę ulicy, przy której dom jest położony.

W domach, gdzie znajduje się aparat sygnalizacji pożarnej należy latarnię orjentacyjną oznaczyć w sposób ustalony przez Magistrat.

Urządzenie i używanie innych latarń jest niedozwolone.

Latarni powyższych dostarcza i instalację ich przeprowadza bezpłatnie Elektrownia miejska.

§ 3.

Właściciel realności oraz każda inna osoba obowiązani są zezwolić na umieszczeni latarni.

Wszelkie przedmioty, jak n. p. szyldy, wywieszki, tabliczki firmowe, markizy, gabloty i t. p. mają być tak umieszczane by nie utrudniały, ani nie uniemożliwiały umieszczenia latarni, względnie jej należytego działania. Przedmioty, o których wyżej mowa, umieszczone niezgodnie z powyższem postanowieniem, należy na wezwanie Magistratu usunąć.

§ 4.

Właściciel realności obowiązany jest oświetlać latarnię orjentacyjną własnym kosztem.

Magistrat może w przypadkach na to zasługujących udzielać ulg, dotyczących obowiązku ponoszenia kosztów oświetlenia.

Utrzymanie latarni w należytym stanie oraz wymianę zużytych żarówek za ich zwrotem przeprowadza Elektrownia miejska własnym kosztem.

§ 5.

Właściciel realności (administrator) względnie stróż domu obowiązani są czuwać nad całością latarni i jej urządzenia oraz nad należytem jej działaniem, w tym celu obowiązani są donosić natychmiast Elektrowni miejskiej o każdem uszkodzeniu latarni lub jej złem działaniu.

§ 6.

Latarnie należy świecić od zmroku aż do rana dnia następnego.

W tym celu obowiązani są właściciele realności, względnie stróże domu zaświecać latarnie z chwilą zapalenia lamp ulicznych, a gasić je w okresie od 1 kwietnia do 30 września o godzinie 5 rano, zaś w okresie od 1 października do 31 marca o godzinie 7 rano.

§ 7.

Wszelkie przekroczenia przepisów tego zarządzenia, jak to rozmyślne uszkodzenia latarni, psucie ich urządzeń, świecenie w porze nieodpowiedniej, względnie nieświecenie w porze przepisanej i t. p., karane będą po myśli przepisów § 60 ustęp 30 Statutu gminnego przy zastosowaniu Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 stycznia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 9 poz. 89).

Winni wyrządzonej szkody będą nadto obowiązani do zwrotu odszkodowania.

§ 8.

Powyższe przepisy wchodzą w życie z dniem ogłoszenia. Równocześnie tracą moc obowiązującą przepisy zarządzenia Magistratu z dnia 10 listopada 1925 L. VII. 16424/924 oraz z dnia 25 czerwca 1928 L. VII. 13455/928.

Prezydent miasta:
Inż. Karol Rolle m. p.

Wzywa się wszystkich interesowanych, aby do powyższego zarządzenia ściśle się stosowali pod rygorem środków przymusowych, przewidzianych w art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o postępowaniu przymusowem w administracji, a w szczególności kary pieniężnej celem przymuszenia lub wykonania zastępczego.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

* * *

Już trzecie rozporządzenie w tej materji. Widać z tego, że Magistrat poszukuje ciągle jeszcze prawnych zasad dla nałożenia na właścicieli realności obowiązku umieszczania na domach i oświetlania własnym kosztem latarń orjentacyjnych, a podstaw tak jak nie było, tak niema!

Wiadomości bieżące.

Nietakt magistracki. W ostatnich tygodniach poprzybijano z polecenia Magistratu dość liczne tablice na domach narożnych, dające wskazówki o telefonach pożarnych. Nie zaprzeczając ważności tego rodzaju nowości, musimy z przykrością podkreślić, że zupełnie nie pytano się właścicieli realności o zezwolenie na umieszczenie tych tablic, ani o umieszczeniu nawet ich nie zawiadomiono! Jest to jeszcze jeden przyczynek do bogatej w treść już księgi: „Jak się traktuje właścicieli realności w Krakowie". Sprawy tej nie uważamy jeszcze za załatwioną, gdyż posiada ona wszelkie znamiona naruszenia prawa właności.

Nie łudźcie się! Wszystkie Komitety rozbudowy otrzymały okólnik Banku Gospodarstwa Krajowego, w którym Bank zaznacza, iż Minister Skarbu uprzedza, że w b. r. nowe kredyty budowlane nie będą asygnowane. Jedynie spółdzielnie mieszkaniowe, które korzystały z kredytu w roku ubiegłym, mogą w b. r. liczyć na kredyt.

Jeszcze jeden obowiązek w związku z meldunkami. Czytamy w pismach warszawskich: Meldowanie cudzoziemców. Podług posiadanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wiadomości, cudzoziemcy, którzy wskutek krótkiego pobytu swego w danej gminie nie zdołali otrzymać od gminy potwierdzenia zameldowania, są zatrzymywani na granicy przez organa graniczne z powodu braku dowodów, że uczynili zadość obowiązkowi meldunkowemu.

Aby zapobiec takim wypadkom M. S. W. wyjaśnia, że właściciel domu obowiązany jest wydać osobie meldowanej pokwitowanie z odbioru karty meldowania, względnie wymeldowania. Pokwitowanie takie może być udzielone na odcinku karty meldunkowej (potwierdzenie), przyczem rubryka „podpis urzędnika" powinna być poprawiona odręcznie na „podpis prowadzącego meldunki", względnie „właściciela domu" lub „rządcy domu" etc., zaś rubryka „pieczęć gminy" skreślona zupełnie albo zastąpiona napisem „pieczęć domu", względnie hotelu i t. p., jeżeli właściciel domu takową posiada.

Ze względu na aktualność tej sprawy przy meldunkach hotelowych winni wojewodowie poczynić właściwe kroki do jej uregulowania w stosunku do hoteli i t. p. zakładów, traktując ją jako sprawę pilną.

Konia z rzędem temu, kto to zrozumie! Tak bywa zawsze, gdy się układa ustawy i rozporządzenia przy zielonym stoliku, bez współudziału interesowanych i doświadczonych.

Nakładem Towarzystwa katol. właścicieli realności m. Krakowa i Gmin przyłączonych. — Drukarnia Związkowa w Krakowie pod zarządem J. Dziubanowskiego.